

## **Uchwała z dnia 21 kwietnia 2004 r.**

### **II PZP 1/04**

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2004 r. sprawy z powództwa Grzegorza K. przeciwko : 1. Skarbowi Państwa - Ministrowi Sprawiedliwości w Warszawie, 2. Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w Gdańsku, 3. Sądowi Rejonowemu w Gdańsku o przywrócenie do pracy, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni postanowieniem z dnia 18 listopada 2003 r. [...]

„1. Czy przepis art. 115 § 4 zdanie 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t. j. Dz.U. z 1994 r., nr 7, poz. 25 ze zm. - dalej: dawne u.s.p.) zezwalający Ministrowi Sprawiedliwości na zwolnienie asesora sądowego w okresie powierzenia mu czynności sędziowskich, po uprzednim wypowiedzeniu, za zgodą kolegium sądu okręgowego, stanowił wyczerpującą regulację dotyczącą rozwiązania stosunku pracy z asesorem sądowym i zasadność podjęcia wskazanej decyzji nie podlega kontroli sądu pracy; czy też przepis powyższy wskazuje jedynie organ i tryb właściwy do rozwiązania stosunku pracy z asesorem sądowym za wypowiedzeniem.

2. Jeżeli przepis art. 115 § 4 dawnego u.s.p. wskazuje tylko organ i tryb rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem z asesorem sądowym, któremu powierzono pełnienie czynności sędziowskich, to czy w zakresie przyczyn dopuszczających wypowiedzenie stosunku pracy należy odpowiednio, z mocy art. 150 dawnego u.s.p., stosować art. 13 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (t. j. Dz.U. z 2001 r., nr 86, poz. 953 ze zm.), czy też w zw. z art. 115 § 3 dawnego u.s.p. przyczynami tymi mogą być jedynie te, które skutkują odpowiedzialnością dyscyplinarną sędziów ?

3. Czy możliwe jest orzeczenie o przywróceniu do pracy asesora sądowego, któremu powierzono pełnienie czynności sędziowskich, jeżeli upłynął już okres, na który powierzono mu pełnienie czynności sędziowskich ?”

p o d j ą ł następującą uchwałę:

**W zakresie nieuregulowanym w art. 115 § 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) do roszczeń mianowanego asesora sądowego, zwolnionego po uprzednim wypowiedzeniu przez Ministra Sprawiedliwości w okresie pełnienia czynności sędziowskich, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu pracy.**

### **U z a s a d n i e**

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni postanowieniem z dnia 18 listopada 2003 r. przekazał Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne zawarte w trzech pytaniach przytoczonych w tym postanowieniu. Ich istota sprowadza się do kwestii, jakie stosować przepisy do roszczeń mianowanego asesora sądowego, zwolnionego po uprzednim wypowiedzeniu przez Ministra Sprawiedliwości w okresie pełnienia czynności sędziowskich, w zakresie nieuregulowanym w art. 115 § 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.). Celowość przekazania powyższego zagadnienia Sąd Okręgowy uzasadnił wystąpieniem w sprawie następujących okoliczności faktycznych i prawnych.

Powód Grzegorz K. został mianowany z dniem 26 września 2001 r. asesorem sądowym w Sądzie Rejonowym w Gdańsku, z powierzeniem mu pełnienia czynności sędziowskich w tym Sądzie na okres dwóch lat. Pracę swoją rozpoczął w Wydziale [...] Grodzkim Wykroczeniowym. Od dnia 1 stycznia 2002 r. jego sędzią konsultantem została Anna C. - sędzia Sądu Okręgowego w Gdańsku, wyznaczona do pełnienia tej funkcji przez prezesa tego Sądu. W piśmie z dnia 8 kwietnia 2002 r. sędzia Lucyna Ł. - przewodnicząca Wydziału, w którym powód wykonywał swoje obowiązki, przedstawiła o nim opinię, wskazując na szereg uchybień i zastrzeżeń. W związku z tym prezes Sądu Rejonowego w Gdańsku zwrócił się do Prezesa Sądu Okręgowego w

Gdańsku z wnioskiem o przeprowadzenie doraźnej i pilnej kontroli pracy powoda pod kątem organizacji pracy oraz stosowania prawa materialnego i procesowego. Wniosek ten uzasadnił ustnymi skargami przewodniczącej Wydziału dotyczącymi braku organizacji pracy ze strony powoda, nierespektowaniem przez niego wydawanych zarządzeń porządkowych oraz faktem ustnego poinformowania go o zastrzeżeniach przewodniczącej Wydziału. W dniu 18 kwietnia 2002 r. sędzia-konsultant Anna C. wydała opinię o powodzie, w której stwierdziła między innymi, że w okresie od 1 stycznia do 31 marca 2002 r. nie skontaktował się on z nią ani razu i nie przedstawił jakichkolwiek problemów występujących w pracy orzeczniczej, a wizytacja rozprawy w dniu 6 lutego 2002 r., połączona z kontrolą wokand, uzasadnia zastrzeżenia co do planowania rozpraw (częste opóźnianie się poszczególnych spraw oraz zdarzające się „nieraz” znaczne opóźnienia zakończenia posiedzeń). Wprawdzie powód prowadzi sprawy w sposób spokojny i opanowany, jednak „dość mało sprawnie”, poświęcając „niekiedy zbyt wiele” czasu na ustalenie okoliczności o drugorzędnym znaczeniu dla sprawy bądź nawet nieistotnych. Poza tym powód miał „niekiedy” trudności we właściwym wskazaniu podstawy prawnej podejmowanej „decyzji procesowej” lub pouczenia udzielanego uczestnikom postępowania. Zdarzało się również, że zadawał pytania sugerujące odpowiedź bądź wręcz niedopuszczalne. Podczas wizytacji sędzia konsultant przekazywała powodowi na bieżąco spostrzeżenia o jego uchybieniach i zwracała uwagę na potrzebę ich wyeliminowania, co dotyczyło także organizacji rozpraw i wskaźników ilościowych, które w styczniu 2002 r. wykazywały „względnie małą” ilość spraw załatwionych na rozprawie. Dane statystyczne dotyczące ruchu spraw w pierwszym kwartale 2002 r. pokazały ponadto, że w referacie powoda zwiększyła się ilość niezakończonych spraw w porównaniu z innymi sędziami.

W dniu 28 maja 2002 r. sędzia wizytator do spraw karnych Sądu Okręgowego w Gdańsku Krystyna S. dokonała oceny pracy i orzecznictwa powoda za czas od 17 października 2001 r. do 30 kwietnia 2002 r., czyli za okres 6,5 miesiąca. W opinii tej podała, że wynik badania pracy powoda na stanowisku asesora w Sądzie Rejonowym w Gdańsku nie daje podstaw do stwierdzenia jego przydatności, „mimo braku możliwości dokonania po tak krótkim czasie oceny poziomu orzecznictwa powoda”. Do dnia 31 marca 2002 r. Sąd Okręgowy nie rozpoznał bowiem żadnej apelacji wniesionej od orzeczenia wydanego przez powoda. Powód posiada odpowiednią wiedzę teoretyczną i wykazuje duże zaangażowanie w pracy, jednak uzyskuje niskie wyniki ilościowe - rażąco odbiegające od wyników innych sędziów orzekających w

Wydziale - i nieodpowiadające potrzebom tego Wydziału. Wnikliwość powoda i jego dokładność w pracy przeradzają się w drobiazgowość, co powoduje niewystarczającą sprawność postępowania i w efekcie narastanie zaległości.

W dniu 12 czerwca 2002 r. Kolegium Sądu Okręgowego w Gdańsku, działając wskutek wniosku Prezesa Sądu Rejonowego w Gdańsku, wyraziło zgodę na zwolnienie powoda ze stanowiska asesora, po uprzednim wypowiedzeniu. W dniu 17 lipca 2002 r. sędzia konsultant Anna C. wydała drugą opinię dotyczącą pracy powoda, w której stwierdziła, że w drugim kwartale 2002 r. również nie konsultował się z nią i nie sygnalizował żadnych problemów. Sąd Okręgowy rozpoznał jedną apelację od wyroku wydanego przez powoda i wyrok ten utrzymał w mocy.

W dniu 26 sierpnia 2002 r. powód otrzymał pismo Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 sierpnia 2002 r. o wypowiedzeniu mu stosunku służbowego i zwolnieniu ze stanowiska asesora sądowego w Sądzie Rejonowym w Gdańsku na podstawie art. 134 § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.).

W pozwie przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Sprawiedliwości oraz Sądowi Okręgowemu w Gdańsku powód odwołał się od decyzji Ministra i wniósł o przywrócenie go do pracy na stanowisku asesora sądowego w Sądzie Rejonowym w Gdańsku. Podniósł, że trudno mu odnieść się do zarzutów stanowiących podstawę zwolnienia, gdyż nie uczestniczył w postępowaniu poprzedzającym tę decyzję, zaś pismo o zwolnieniu go z pracy nie podaje żadnej przyczyny decyzji, co jest sprzeczne z art. 30 § 4 k.p. w związku z art. 115 § 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych. Stwierdził, że został zapoznany z opinią o swojej pracy, ale pozbawiony był możliwości przedstawienia swego stanowiska i podjęcia obrony. Zarzucił, że opinia nie uwzględnia systematycznej poprawy wyników jego pracy, począwszy od kwietnia 2002 r., oraz poziomu obsługi sekretarskiej referatu i nieprzychylnego stanowiska kierownictwa Wydziału.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Gdańsku postanowieniem z dnia 14 stycznia 2004 r. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Sąd Rejonowy w Gdańsku jako pracodawcę powoda, a następnie - po przeprowadzeniu dowodu z dokumentów i przesłuchania stron - wyrokiem z dnia 10 czerwca 2003 r. zasądził od Sądu Rejonowego w Gdańsku na rzecz powoda kwotę 5.626,72 zł z odsetkami ustawowymi tytułem wynagrodzenia należnego do czasu rozwiązania stosunku pracy

oraz kwotę 8.440,08 zł tytułem odszkodowania za wypowiedzenie stosunku pracy z naruszeniem przepisów. Oddalił natomiast powództwo w pozostałej części.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że ustalony stan faktyczny „był zasadniczo niesporny”, gdyż powód „nie kwestionował przeprowadzania kontroli i wydawania opinii o jego pracy, a jedynie podejmował polemikę z ich wynikami”. Gdy zaś chodzi o stosowanie prawa, to w przepisach Prawa o ustroju sądów z 1985 r. ustawodawca tylko „częściowo” wskazał formalny tryb zwolnienia asesora sądowego. Przewidział bowiem wypowiedzenie, którego dokonuje Minister Sprawiedliwości po uprzedniej zgodzie kolegium sądu okręgowego, oraz możliwość odwołania się asesora do sądu od decyzji o zwolnieniu (art. 69 § 2 w związku z art. 115 § 3 ustawy z dnia 25 czerwca 1985 r.). Co się zaś tyczy przyczyn zwolnienia i okresu wypowiedzenia, ustawodawca odesłał do ustawy o pracownikach urzędów państwowych, a w zakresie nieunormowanym tą ustawą - do Kodeksu pracy. Przepis art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych dopuszcza rozwiązanie za wypowiedzeniem stosunku pracy z mianowanym urzędnikiem państwowym w razie otrzymania ujemnej oceny kwalifikacyjnej, potwierdzonej ponowną ujemną oceną, która nie może być dokonana wcześniej niż po upływie trzech miesięcy. Zdaniem Sądu Rejonowego, w przypadku powoda tryb opiniowania został naruszony (ponowna ocena i zgoda kolegium Sądu Okręgowego nastąpiły po krótszym czasie niż 3 miesiące, a ponadto krótszy okres wypowiedzenia został ustalony niezgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy o pracownikach urzędów państwowych). Jednak rozwiązanie stosunku pracy z asesorem sądowym z naruszeniem przepisów prawa nie stwarza roszczenia o przywrócenie do pracy, gdyż z mocy art. 115 § 4 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1985 r. mianowanie asesorem nie może być na czas dłuższy niż na 3 lata; podobnie powierzenie czynności sędziowskich następuje na czas określony. Regulacja ta zbliża stosunek służbowy asesora do terminowej umowy o pracę. Tym samym do oceny roszczenia z tytułu rozwiązania tego stosunku należy zastosować art. 50 § 3 i 4 k.p. Oznacza to, że następstwem wadliwego zwolnienia asesora przez Ministra Sprawiedliwości może być tylko zasądzenie odszkodowania.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Gdańsku, do którego wnieśli apelację powód i pozwany Sąd Rejonowy w Gdańsku, stwierdził przede wszystkim, że w rozpatrywanej sprawie mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych z uwagi na odesłanie zawarte w art. 201 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych. Przepis ten stanowi, że

„do asesury” rozpoczętej przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe, co oznacza stosowanie tych przepisów do całokształtu stosunków związanych z mianowaniem na stanowisko asesora i powierzeniem mu czynności sędziowskich, w tym także z rozwiązaniem stosunku pracy. W tym też zakresie Sąd Okręgowy podzielił stanowisko prawne Sądu Rejonowego. Jako budzący wątpliwości ocenił natomiast pogląd, jakoby w art. 115 § 4 dawnego Prawa o ustroju sądów powszechnych była zawarta pełna regulacja sprawy zwolnienia asesora sądowego.

Sąd Okręgowy podniósł, że w takim wypadku należałoby przyjąć, że brak jest potrzeby sięgania do innych norm odnoszących się zarówno do wymagań formalnych, jak i zasadności merytorycznej decyzji Ministra Sprawiedliwości, zaś badanie sprawy w postępowaniu sądowym ograniczałoby się do kwestii, czy wypowiedzenie zostało złożone przez właściwy organ oraz czy organ ten dysponował uprzednią zgodą kolegium właściwego sądu okręgowego. Nie podlegałaby natomiast badaniu zasadność merytoryczna wypowiedzenia, a oświadczenie woli o wypowiedzeniu stosunku pracy nie musiałoby zawierać w swej treści przyczyn podjęcia określonej decyzji. Asesor sądowy, podobnie jak sędzia, jest niezawisły i podlega jedynie Konstytucji i ustawom, a tym, co różni jego status prawny od statusu sędziego, jest możliwość rozwiązania z nim stosunku pracy, jako wyjątek od ustawowej i konstytucyjnej zasady nieusuwalności. Nie można więc przyjąć, że Prawo o ustroju sądów powszechnych „statuuje jedynie formalnoprawne przesłanki wypowiedzenia stosunku pracy asesorowi sądowemu”, a „jedynym zabezpieczeniem przed arbitralnością decyzji Ministra Sprawiedliwości byłoby uprzednie wyrażenie zgody przez kolegium właściwego sądu okręgowego”. W uchwale z dnia 26 kwietnia 1991 r., I PZP 9/91 (OSNCP 1992 nr 2, poz. 27) Sąd Najwyższy podkreślił, że sąd administracyjny kontroluje jedynie zgodność decyzji z prawem, natomiast sąd pracy, rozpoznając sprawę co do istoty, działa jako sąd merytorycznie rozstrzygający sprawę. Płyne stąd wniosek, że sąd pracy jest władny badać nie tylko zgodność formalną decyzji, ale także jej zasadność merytoryczną, a tym samym, że art. 115 § 4 dawnego Prawa o ustroju sądów powszechnych wskazuje jedynie właściwy organ i tryb rozwiązania stosunku pracy z asesorem sądowym. Tutaj jednak wyłania się zasadnicza wątpliwość, czy z mocy art. 115 § 3 dawnego Prawa o ustroju sądów powszechnych uzasadnieniem dla rozwiązania za wypowiedzeniem stosunku pracy asesora sądowego mogłyby być „jedynie przyczyny” powodujące odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów, czy też ocena dopuszczalności wypowiedzenia powinna nastąpić w płaszczyźnie odpowied-

nio stosowanego art. 13 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 86, poz. 953 ze zm.) w związku z art. 150 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. (asesor jest bowiem mianowanym pracownikiem sądowym), a w sprawach nieuregulowanych w ustawie o pracownikach urzędów państwowych - na podstawie przepisów Kodeksu pracy. Sąd Okręgowy podkreślił ponadto, że ani dawne Prawo o ustroju sądów powszechnych, ani ustawa o pracownikach urzędów państwowych nie reguluje sprawy roszczeń przysługujących asesorowi sądowemu w razie niezgodnego z prawem lub nieuzasadnionego rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem. Należałoby zatem dopuścić stosowanie art. 45 k.p., ale znów pojawia się wątpliwość, czy sąd pracy mógłby orzec o przywróceniu do pracy asesora sądowego, gdy upłynął już okres, na który Minister Sprawiedliwości powierzył mu pełnienie czynności sędziowskich. Poprzednie Prawo o ustroju sądów powszechnych nie zawierało bowiem odpowiednika art. 135 § 3 nowego Prawa o ustroju sądów powszechnych, zgodnie z którym asesor sądowy, któremu nie powierzono pełnienia czynności sędziowskich, jest upoważniony do wykonywania czynności referendarza sądowego. Poza tym „brak jest mechanizmów, które mogłyby obligować Ministra do dalszego powierzenia przywróconemu do pracy asesorowi pełnienia tych czynności”.

Prokurator Prokuratury Krajowej biorący udział w postępowaniu przed Sądem Najwyższym wniósł o podjęcie uchwały stwierdzającej, że decyzja Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie rozwiązania stosunku pracy z asesorem sądowym podlega kontroli przed sądem powszechnym, który w sprawach nieuregulowanych ustawą o ustroju sądów powszechnych stosuje przepisy Kodeksu pracy (w związku z art. 5 k.p.), z tym że niemożliwe jest wydanie orzeczenia o przywróceniu asesora sądowego do pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W dniu 26 sierpnia 2002 r. doszło do wiadomości powoda, będącego asesorem sądowym, oświadczenie Ministra Sprawiedliwości o zwolnieniu go za wypowiedzeniem ze stanowiska asesora sądowego. Ustanie stosunku służbowego nastąpiło z dniem 30 września 2002 r. W tym czasie obowiązywała ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), która weszła w życie - z pewnymi wyjątkami niemającymi znaczenia w sprawie - z

dniem 1 października 2001 r. Jednak jej art. 201 § 4, zamieszczony w rozdziale 2 pod tytułem „Przepisy przejściowe i końcowe” postanowił, że do aplikacji sądowej i do asesury (także w sądach wojskowych) rozpoczętych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe (zdanie pierwsze). Jeżeli jednak mianowanie asesorem sądowym lub asesorem sądu wojskowego odbyło się przed dniem wejścia w życie ustawy, asesor mógł być asesorem przez okres przekraczający trzy lata - do ukończenia wieku wymaganego do powołania na stanowisko sędziego sądu rejonowego lub sędziego sądu wojskowego (zdanie drugie). Zatem zagadnienie prawne przekazane przez Sąd Okręgowy w Gdańsku - jak trafnie przyjął ten Sąd - wymagało rozstrzygnięcia na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Przepis art. 115 ustawy podlegał zmianom w okresie swego obowiązywania. Nie ulegała jednak zmianie zasada zawarta w ustawie, przewidująca uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do zwolnienia asesora sądowego po uprzednim wypowiedzeniu, za zgodą kolegium sądu okręgowego. Zasada ta została również utrzymana w art. 115 § 4 zdanie drugie ustawy w brzmieniu tego przepisu obowiązującym w sprawie (Dz.U. z 1997 r. Nr 117, poz. 752). Przepis art. 115 jest zarazem jedynym w tej ustawie przepisem, który reguluje sprawę rozwiązania stosunku służbowego asesora sądowego. Zresztą unormowanie w powyższym akcie prawnym sytuacji tej grupy pracowniczej jest w ogóle skąpe. Zostało bowiem ograniczone do wymienionego art. 115. Przewiduje on: 1. mianowanie asesora przez Ministra Sprawiedliwości jako sposób nawiązania stosunku pracy oraz warunki konieczne do mianowania (§ 1), 2. możliwość powierzenia asesorowi sądowemu pełnienia czynności sędziowskich w sądzie rejonowym na czas określony, nie przekraczający dwóch lat, za zgodą kolegium sądu okręgowego (§ 2 zdanie pierwsze), 3. możliwość ponownego powierzenia tych czynności, jednak na okres, który łącznie z okresem poprzednim nie będzie dłuższy niż trzy lata (§ 2 zdanie drugie), 4. stosowanie do asesorów sądowych, którym powierzono pełnienie czynności sędziowskich, przepisów dotyczących sędziów (§ 3), 5. czas trwania asesury nie dłuższy niż trzy lata (§ 4 zdanie pierwsze), 6. możliwość zwolnienia asesora sądowego przez Ministra Sprawiedliwości za uprzednim wypowiedzeniem i po uzyskaniu zgody kolegium sądu okręgowego (§ 4 zdanie drugie). Brzmienie art. 115 § 4 zdanie drugie ustawy nasuwa przy tym jako oczywisty wniosek, że regulacja w nim zawarta nie jest regulacją wyczerpującą. Wynika bowiem z niej jedynie to, że czynności zwolnienia mianowanego asesora

sądowego dokonuje Minister Sprawiedliwości, który na jej dokonanie musi uzyskać zgodę kolegium, a samo zwolnienie powinno nastąpić po uprzednim wypowiedzeniu. Poza przytoczoną regulacją pozostała bowiem kwestia warunków formalnych oświadczenia o zwolnieniu, częściowo trybu postępowania, dopuszczalności badania przyczyn zwolnienia, uprawnień asesora w razie nieuzasadnionego lub niezgodnego z prawem rozwiązania stosunku pracy. Odnosząc się więc do pytania Sądu Okręgowego, czy art. 115 § 4 zdanie drugie ustawy z dnia 25 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych zawierał wyczerpującą regulację dotyczącą rozwiązania stosunku pracy z mianowanym asesorem sądowym, należy odpowiedzieć, że przepis ten określał jedynie sposób rozwiązania stosunku pracy oraz organ uprawniony do jego dokonania. Nie stanowił zatem regulacji wyczerpującej.

Prawo o ustroju sądów powszechnych z 1985 r., wzorem innych ustaw o charakterze ustrojowym zawierających odesłanie do stosowania przepisów znajdujących się poza nimi (np. Karta Nauczyciela), przewidywało w sprawach nim nieuregulowanych odpowiednie stosowanie do sędziów i innych pracowników sądowych przepisów ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. Nr 31, poz. 214 ze zm.), a w sprawach nieuregulowanych także tą ustawą - przepisów Kodeksu pracy. Sąd Okręgowy, w związku z poglądem Sądu Rejonowego, przyjmującym, że do rozwiązania stosunku pracy z powodem należało zastosować art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych, wskutek czego rozwiązanie z nim stosunku pracy było niedopuszczalne przed otrzymaniem w ustawowo oznaczonym czasie dwóch kolejnych ujemnych ocen kwalifikacyjnych, powziął wątpliwość, czy w zakresie przyczyn określających wypowiedzenie stosunku pracy należy z mocy art. 150 Prawa o ustroju sądów powszechnych stosować odpowiednio art. 13 wymienionej ustawy. Kwestię tę wyjaśnił już Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 kwietnia 2004 r., III PK 4/04 (dotychczas nieopublikowany). W jego uzasadnieniu stwierdził bowiem, że przepisy rozdziału 2 ustawy o pracownikach urzędów państwowych, regulujące nawiązanie, zmianę i rozwiązanie stosunku pracy urzędnika państwowego, w tym zwłaszcza przepisy art. 13-15<sup>1</sup> określające przesłanki rozwiązania stosunku pracy z mianowanymi pracownikami urzędów państwowych, „w żaden sposób nie przystają do sytuacji asesora sądowego”, któremu powierzono pełnienie czynności sędziowskich. Jego sytuacja jest bowiem na tyle odmienna od sytuacji mianowanego urzędnika państwowego, że nie można przyjąć, by do rozwiązania z nim w drodze wypowiedzenia stosunku pracy mogło dojść w sytuacjach opi-

sanych w art. 13 ustawy o pracownikach urzędów państwowych, a do rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia - w sytuacjach przewidzianych w art. 14 tej ustawy, choćby przepisy te miały być stosowane jedynie odpowiednio.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym przedmiotowe zagadnienie prawne przyłącza się do powyższego poglądu. Uważa również za celowe zwrócenie uwagi na to, że w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych nie ma przepisu, który w kwestiach nieuregulowanych w tym Prawie odsyłałby do odpowiedniego stosowania ustawy o pracownikach urzędów państwowych, a w dalszej kolejności do Kodeksu pracy. O ile jednak wyłączenie stosowania ustawy (przynajmniej w obecnym stanie prawnym) jest definitywne, o tyle stosowanie Kodeksu pracy - mimo braku odpowiednika art. 150 poprzedniego Prawa o ustroju sądów - zostało zachowane. Wynika ono jednak z innego przepisu, mianowicie z art. 5 k.p., który stanowi, że jeżeli stosunek pracy określonej kategorii pracowników regulują przepisy szczególne, przepisy Kodeksu pracy stosuje się w zakresie nieuregulowanym tymi przepisami. Wracając zatem do stanu prawnego, w związku z którym powstało przedstawione zagadnienie prawne, należy odpowiedzieć, że w zakresie nieuregulowanym art. 115 § 4 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1985 r. do stosunku pracy mianowanego asesora sądowego, zwolnionego za wypowiedzeniem w okresie pełnienia czynności sędziowskich, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu pracy. Odpowiedź ta nie wyczerpuje jednak całości problemu wysuniętego przez Sąd Okręgowy. Chodzi bowiem jeszcze o to, jakie roszczenia przysługują mianowanemu asesorowi sądowemu, którego stosunek pracy został rozwiązany z naruszeniem przepisów prawa lub bez uzasadnionej przyczyny, zwłaszcza zaś, czy możliwe jest orzeczenie o przywróceniu do pracy asesora, któremu powierzono pełnienie czynności sędziowskich, zwolnionego w okresie pełnienia tych czynności. Jak bowiem słusznie zauważył Sąd Okręgowy, Prawo o ustroju sądów powszechnych nie zawiera przepisów regulujących sprawę roszczeń przysługujących zarówno sędziom, jak i asesorom sądowym.

Stosunek prawny asesora sądowego posiadającego uprawnienia sędziowskie (tzw. votum) jest złożony. Z art. 115 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1985 r. wynika, że do asesorów sądowych, którym powierzono pełnienie czynności sędziowskich, stosuje się przepisy dotyczące sędziów. Wśród przepisów określających status prawny sędziów najbardziej charakterystyczne i o fundamentalnym znaczeniu są przepisy ustanawiające ich nieusuwalność ze stanowiska (art. 58 ustawy i

art. 189 ust. 1 Konstytucji), niezawisłość w sprawowaniu urzędu oraz podleganie tylko Konstytucji i ustawom (art. 178 Konstytucji i art. 48 ustawy). Te cechy są właściwe dla stosunku służbowego, publicznoprawnego. Z drugiej jednak strony art. 115 § 4 zdanie drugie ustawy stanowi, że Minister Sprawiedliwości może zwolnić asesora, po uprzednim wypowiedzeniu, za zgodą kolegium sądu okręgowego, co oczywiście znosi wobec niego zasadę nieusuwalności ze stanowiska i wskazuje zarazem na dwoistą naturę stosunku prawnego asesora. Ten bowiem element regulacji, tj. dopuszczalność zwolnienia za wypowiedzeniem, jest charakterystyczny przede wszystkim dla stosunku pracy.

W myśl art. 69 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1985 r., w sprawach o roszczenia ze stosunku pracy przysługuje sędziemu droga sądowa. W wyniku odesłania zawartego w art. 115 § 3 ustawy przepis ten odnosi się również do asesorów sądowych. Już w uchwale z dnia 26 kwietnia 1991 r., I PZP 9/91 (OSNCP 1992 r. nr 2, poz. 27), Sąd Najwyższy przyjął, że asesorowi sądowemu zwolnionemu ze służby przysługuje odwołanie do sądu pracy, zaś podstawę do tego wniosku wyprowadził z odesłania zawartego w art. 115 § 3 ustawy. W wyroku z dnia 12 marca 2003 r., I PK 22/02 (OSNAPiUS 2004 nr 15, poz. 259), Sąd Najwyższy podtrzymał ów pogląd, podkreślając, że skoro asesorowi sądowemu przysługuje droga sądowa do dochodzenia roszczeń ze stosunku pracy, to w tym zakresie, w jakim nie ma regulacji w Prawie o ustroju sądów powszechnych, a równocześnie wskazującym na występowanie w stosunku prawnym mianowanego asesora sądowego cech charakterystycznych dla stosunku pracy, stosuje się odpowiednio przepisy prawa pracy. Wniosek ten wynika zresztą wprost z art. 150 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1985 r., który w sprawach nim nieuregulowanych nakazuje stosować odpowiednio przepisy Kodeksu pracy.

Przepis art. 115 § 4 zdanie pierwsze tego Prawa stanowi, że asesorem sądowym nie można być dłużej niż trzy lata, natomiast z art. 115 § 2 zdanie pierwsze tego Prawa wynika, że w ramach tego okresu Minister Sprawiedliwości może powierzyć asesorowi sądowemu pełnienie czynności sędziowskich w sądzie rejonowym na czas określony, nieprzekraczający łącznie trzech lat. Regulacja ta, polegająca na wyznaczeniu przez ustawodawcę maksymalnego czasu trwania asesury, uprawnia - z punktu widzenia roszczeń wynikających z rozwiązania stosunku pracy mianowanego asesora sądowego - do traktowania go jako terminowego stosunku pracy. Następstwem powyższego stwierdzenia jest wniosek, że rozwiązanie tego stosunku, po

uprzednim wypowiedzeniu, nazwane w art. 115 § 4 zdanie drugie ustawy „zwolnieniem”, uzasadnia odpowiednie stosowanie art. 50 § 3 k.p. Przepis ten postanawia, że jeżeli wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas określony nastąpiło z naruszeniem przepisów o wypowiedaniu tych umów, pracownikowi przysługuje wyłącznie odszkodowanie. Kwestia ta była już rozważana w orzecznictwie sądowym. W powołanym wyżej wyroku z dnia 12 marca 2003 r., I PK 22/02, Sąd Najwyższy sformułował tezę, zgodnie z którą asesor sądowy zwolniony ze służby w okresie powierzenia pełnienia czynności sędziowskich może kwestionować nie tylko zgodność zwolnienia z przepisami formalnymi, lecz także zasadność przyczyn zwolnienia. Uzasadnieniem dla powyższego stanowiska były argumenty wypływające z porównania sytuacji prawnej asesora sądowego z sytuacją innych grup pracowniczych objętych ustawą - Prawo o ustroju sądów powszechnych, a zwłaszcza aplikanta sądowego i referendarza, których stosunek pracy, powstały - tak jak asesora sądowego - na podstawie mianowania, mógł być w rozważanym czasie rozwiązany za „naruszenie obowiązków” powodujące odpowiedzialność porządkową lub dyscyplinarną (art. 117 i art. 122<sup>1</sup> § 5) i po przeprowadzeniu postępowania dyscyplinarnego, czyli w warunkach umożliwiających osobie zainteresowanej zwalczanie zarzutów i podjęcie obrony w ustawowo określonym trybie. Na tle tej regulacji pokazał Sąd Najwyższy położenie mianowanego asesora sądowego, który chociaż wykonuje czynności sędziowskie, byłby pozbawiony - przy skrajnym podejściu do problemu - możliwości wykazania, że postawione mu zarzuty były niesłuszne i bezzasadne. Sąd Najwyższy podniósł również bardzo istotny argument, mianowicie ten, że okres asesury jest przeznaczony na kształcenie się, pogłębianie i poszerzanie przez asesora wiedzy niezbędnej do wykonywania zawodu sędziego, rozwijanie umiejętności, usprawnianie techniki pracy sędziowskiej. Jeżeli przy tym ustawodawca założył, że powyższemu celowi ma służyć określony ustawowo czas, to rozwiązanie stosunku pracy podczas pełnienia przez asesora czynności sędziowskich należy uznać - co do zasady - za niezgodne z prawem i sprzeczne z celem asesury.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym zagadnienie prawne uważa za godny podzielenia przedstawiony wyżej pogląd. Dopuszczenie bowiem do zwolnienia asesora bez możliwości sprawdzenia w postępowaniu sądowym przyczyn, które zadecydowały o tym zwolnieniu, stawiałoby go w sytuacji nie tylko oczywiście mniej korzystnej niż sędziego, ale także zdecydowanie gorszej niż aplikanta sądowego i referendarza sądowego. Dla takiego zaś zróżnicowania brak jest poważniejszych

racji. Co więcej, w powołanym wcześniej wyroku z dnia 1 kwietnia 2004 r., III PK 4/04, Sąd Najwyższy uznał, że w razie rozwiązania stosunku pracy z asesorem sądowym, w oświadczeniu właściwego organu o rozwiązaniu z nim stosunku pracy powinna być wskazana przyczyna tego rozwiązania. Nie stanowią jej jednak przyczyny wymienione w art. 13 ust. 1 i w art. 14 ust. 1-3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, gdyż do rozwiązania za wypowiedzeniem stosunku pracy z mianowanym asesorem sądowym stosuje się odpowiednio art. 50 § 3 k.p. (w sprawie tej został również powołany art. 41 k.p. ze względu na jej stan faktyczny).

Stosunek prawny asesora sądowego, w takim zakresie, w jakim zawiera w sobie istotne elementy stosunku pracy, podlega ochronie. Zapewnia ją art. 24 zdanie pierwsze Konstytucji, który brzmi: „Praca znajduje się pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej”. W duchu tej konstytucyjnej zasady powinny być też interpretowane przepisy Kodeksu pracy. Jeżeli zatem unormowanie dotyczące asesorów sądowych znajdujące się w Prawie o ustroju sądów powszechnych z 1985 r. jest niepełne, należy w sprawach nim nieuregulowanych posłużyć się przepisami Kodeksu pracy (art. 150 tego Prawa), a te interpretować nie tylko zgodnie z ich brzmieniem, ale także z celem, któremu służy instytucja asesury. Założenie to doprowadziło do wniosku, że odpowiednie stosowanie art. 50 § 3 k.p. do roszczeń asesora sądowego zwolnionego za wypowiedzeniem nie stwarza podstawy do wydania orzeczenia o przywróceniu go do pracy, ale pozwala zbadać przyczyny jego zwolnienia i w zależności od dokonanych ustaleń i ich oceny rozstrzygnąć o roszczeniu o odszkodowanie.

Tym się kierując Sąd Najwyższy podjął uchwałę przytoczoną w sentencji.

=====